RODZINA SZEWSKA

MIESIĘCZNIK

Organ „Związku Zawodowego pracowników Polskiej Spółki Obuwia Bata S. A. w Chełmku — Rodzina Szewska"

Rok IV. Chełmek, w kwietniu 1939 Nr. II.

W związku z subskrypcją Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Związek Zawodowy Pracowników Polskiej Spółki Obuwia BATA „Rodzina Szewska" w Chełmku, uchwalił na nadzwyczajnym walnym zebraniu członków w dniu 4 kwietnia wysłać następujące depesze:

Marszałek Edward Śmigły-Rydz Naczelny Wódz

Warszawa.

Nadzwyczajne walne zebranie robotników Polskiej Spółki Obuwia BATA w Chełmku liczące 1.800 członków, składa Ci Panie Marszałku wyrazy czci i żołnierskiego przywiązania, meldując swą gotowość.

Związek Zawodowy Rodzina Szewska
Chełmek.

Generał broni Inż. Leon Berbecki

Warszawa L. O. P. P. Wierzbowa.

Wierząc niezłomnie w potęgę naszej walecznej Armii, której karnymi żołnierzami zawsze się czujemy, a pragnąc się przyczynić do jej przyszłych zwycięstw, my robotnicy Polskiej Spółki Obuwia BATA w Chełmku deklarujemy kwotę 50.000 zł. tytułem naszego udziału w pożyczce Obrony Przeciwlotniczej.

Związek Zawodowy „Rodzina Szewska"
Chełmek.

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia naszemu opiekunowi

p. Prezesowi A. E. GABESAMOWI

kuratorowi p. pułk. T. PODGÓRSKIEMU

p. dyr. J. REMEROWI — p. R. Sikorze

RODZINA SZEWSKA

Z robotnika na kierownika

W czasie swej ostatniej bytności w Chełmku, p. dr. Jan A. Bata powiedział między innymi, że jego celem jest, aby pracownik fizyczny był przekonany, że tak jak inni, również i on ma szanse zdobyć kierownicze stanowisko, a co najważniejsze — aby do tego dążył.

Takie zdanie wielkiego przemysłowca wnosi w dotychczasowe nasze pojęcie o pracy, można powiedzieć, pewnego rodzaju zamieszanie.

Musimy sobie przecież powiedzieć, że 99% pracowników fizycznych, ani nawet nie pomyślało o tym, aby dopiąć kierowniczego stanowiska, chyba drogą przypadku lub kaprysu naczelnego kierownictwa. Jednakowoż ani kaprys, ani przypadek w życiu realnym w rachubę wchodzić nie może. Nawet wygrany milion złotych na loterii państwowej nie może nikogo wynieść na wyższe stanowisko, jeżeli nie posiada do tego odpowiednich kwalifikacyj.

Czy pracownik fizyczny rzeczywiście może zostać kierownikiem? — Na to pytanie niech odpowiedzą nam przykłady, których pełno mamy w Chełmku.

Większość przodowników, majstrów i kierowników wyszło z pracowników zatrudnionych w pierwszych początkach przy maszynach.

Przede wszystkim musimy sobie to uświadomić, a po tym zdanie p. dr. Jana Baty nie będzie się nam wydawać takie dziwne.

A kto chce dopiąć kierowniczego stanowiska, powinien kierować się wskazówkami swoich przełożonych

Jeżeli pójdziemy w ich ślady i postępować będziemy tak jak oni postępowali, to wtedy prędzej, czy później wejdziemy na ich drogę. Mamy wszyscy równe szanse, gdyż kierownicy zawsze są potrzebni.

Czytaliśmy przecież niedawno w „Echu Chełmka", że w bieżącym roku przedsiębiorstwo nasze będzie potrzebowało najmniej 200 ludzi na kierownicze stanowiska, i że tych ludzi chce wziąść z naszych szeregów a nie z zewnątrz. Wielu pracowników z fabryki poszło na sklepy i dobrze im się tam powodzi. Np. p. Gąsecki, który pracował w manipulacji, po krótkim pobyciu na filii osiągnął stanowisko rejonisty. Dobrze powodzi się również p. Farbańcowi, który jest kierownikiem sklepu.

Takich przykładów możemy przytoczyć wiele. Trzeba tylko chcieć zostać kierownikiem.

Franciszek Pawela.

Sprawa domu wypoczynkowego

Z okazji 20-lecia pracy zawodowej p. Prezesa Gabesama, pracownicy sklepowi, pragnąc uczcić ten jubileusz, zainicjowali zbiórkę na budowę domu wypoczynkowego dla pracowników sprzedaży.

Myśl ta znalazła u p. Prezesa wielkie poparcie, czego dowodem było zadeklarowanie 10.000 zł. na ten cel, przyczym połowa tej kwoty ma służyć na budowę drugiego domu wypoczynkowego dla pracowników chełmeckich.

Zarząd Rodziny wielokrotnie zastanawiał się na zebraniach nad sprawą domu wypoczynkowego, jednakże kwestia ta wymaga wszechstronnego opracowania i przemyślanego działania — to też zarząd narazie nie powziął żadnej decyzji, odkładając tę sprawę do chwili powrotu do zdrowia kuratora Rodziny p. pułk. T. Podgórskiego.

Obecnie, gdy p. pułk. Podgórski powrócił już całkowicie do zdrowia, Zarząd zbierze się na specjalną konferencję, aby opracować formę tego przedsięwzięcia.

—O—

Kronika Rodziny

Legitymacje do odebrania

Nowoprzyjęci pracownicy proszeni są o odbiór legitymacyj członkowskich w biurze Zarządu Rodziny Szewskiej, które jest czynne od godz. 16.30 do 17.

Czy zakłady nasze zostaną przeniesione?

Od szeregu tygodni, znowu niepokoi ogół pracowników pogłoska o rzekomym przeniesieniu zakładu na inny teren.

W związku z tym otrzymaliśmy od p. Prezesa A. E. Gabesama oświadczenie, że sprawa ta nie jest aktualna i że wszyscy pracownicy mogą być spokojni o swoje zatrudnienie.

Miesiąc czystości

Marzec zakończył miesiąc czystości i porządku, który przeprowadzał Komitet Rodzicielski i jak widać z dobrym rezultatem.

Cieszymy się z tej akcji Komitetu i jesteśmy mu wdzięczni za poniesiony trud. — Do naszych zaś czytelników zwracamy się z apelem, by czystość i porządek nie uważali za rzecz skończoną, lecz aby zachowywali czystość w dalszym ciągu, przez całe życie i rozszerzali ją z dzieci szkolnych na siebie, rodzinę i dom.

Kino

Wszystkim zainteresowanym podajemy do wiadomości, że już w ciągu bieżącego miesiąca zostanie uruchomione w sali naszej jadalni kino. W związku z tym konieczne jest oczywiście przeprowadzenie niezbędnych prac związanych z instalacją aparatury.

Pożyczki

Kasa pożyczkowa Rodziny Szewskiej udzieliła pożyczek zwrotnych 600 członkom na ogólną sumę zł. 8000,przyczym w ostatnich tylko dniach wydano 2000 złotych.

Poza tym członkowie najbardziej niezamożni otrzymali jednorazowe zapomogi na sumę zł. 500.

Radość życia — to siła twórcza

Chęć do życie jest zasadniczym postulatem sukcesów życiowych.

Człowiek zniechęcony życiem nie będzie się nigdy cieszył owocem swej pracy. Całe życie jest dla niego ciężarem, nie mówiąc już o pracy.

Za dobrego i dla społeczeństwa wartościowego człowieka uważamy realistę, z pewną dozą życiowego optymizmu. Właściwości tych należy doszukiwać się u ludzi zdrowych ciałem, o zdrowym poglądzie życiowym. Tężyzna duchowa jest nieobliczalnym skarbem każdego, jest tym przyrodzonym kapitałem z oprocentowania, którego t. z. z pracy człowiek żyje. Ludzie chorzy nie mogą mieć realnych poglądów na życie, zabarwia go bowiem pewnego rodzaju tendencyjność.

Zdarzają się wprawdzie wypadki, że niezawsze tężyzna fizyczna idzie w parze z właściwym poglądem na życie, to już jednak jest rzeczą wrodzonej inteligencji, wyrobienia, charekteru.

Tęsknota za prawdą prowadzi nas do poznania jej, dlatego w przedsiębiorstwach ma olbrzymie znaczenie. Mądry pracodawca nie będzie oburzony na swego pracownika, jeśli ten powie mu prawdę, nawet w tym wypadku, gdy jest ona nieprzyjemna i odwrotnie pracownik nie będzie okłamywał swego pracodawcę przyjemnymi kłamstewkami, zaciemniając w ten sposób obraz faktycznego stanu rzeczy.

Prawda jest podstawą ładu ogólnego, który znowu jest niezbędnym warunkiem życia. Bez prawdy praca wkracza na manowce i zatraca całą swoją wartość.

Życie jednakowoż nie jest łańcuchem samych sukcesów. Zdarzają się i niepowodzenia, w tych właśnie wypadkach koniecznem jest zachowanie zdrowej myśli, zamiłowania do pracy, ochoty do życia. Ideałem naszym jest, aby tych niepowodzeń było jak najmniej.

Każde niepowodzenie sprawia nam ból. Nie warto jednak tracić czasu na niepłodne żale, szukajmy dróg i sposobów do zwalczania przeszkód, liczmy się z teraźniejszością i myślmy o przyszłości. Jeżeli zaś przeciwności życiowych zwalczyć nie potrafimy, niechże będzie to dla nas przestrogą na przyszłość.

Bardzo często przecież zdarza się, że niepowodzenia kierują nas na nowe dotąd nieznane drogi. Zawsze, nie oglądając się na przeszkody, idźmy naprzód, pełni sił i chęci do pracy.

Marnowanie energii w niepłodnym bólu i płonnych uwagach — to nie po męsku, a poza tym nie przynosi żadnych korzyści.

Wszystkim Współpracownikom naszych Zakładow życzymy

Wesołego Alleluja

Rodzina Szewska

Kierownik — a plan pracy

Każde przedsiębiorstwo, które chce pracować prawidłowo i bez błędu, powinno mieć opracowany dzienny plan pracy.

Dobrze przygotowany i opracowany plan pozwala majstrom i kierownikom poszczególnych oddziałów w ten sposób rozłożyć swój czas i wysiłek, że w każdym stadium pracy zdają sobie sprawę z tego co w danej chwili mają wykonać. Dlatego kładziemy nacisk, aby każdy kierownik, opracował i zapoznał się z planem pracy w najdrobniejszych jego szczegółach, gdyż najmniejsze bodaj zaniedbanie w tym kierunku przynosi szkodę warsztatom pracy.

Kierownik powinien wiedzieć, że jest odpowiedzialny za ścisłe wypełnienie dziennego planu pracy, gdyż w naszych zakładach, gdzie wynik pracy jednego warsztatu wywiera silny wpływ na pracę innych, sprawa ta jest niezwykle ważna.

Od kierownika mamy prawo wymagać stałego kontaktu z własnym oddziałem, stałej kontroli maszyn, znajomość wydajności każdego z podległych mu pracowników oraz wiele tym podobnych rzeczy.

Nie wolno również zapominać o tym, że chodzi nie tylko o wykonanie planu pracy ilościowo, chodzi również o to, aby przy tym nie ucierpiała jakość produktu, chodzi o to, aby warsztat pracował prawidłowo.

Kierownik powinien kłaść nacisk na to, aby przygotowanie pracowników było jak najlepsze. Dotyczy to zwłaszcza zmiany produkcji na inny rodzaj i tych wypadków, kiedy pracownicy nie są do niej odpowiednio przygotowani, co powoduje liczne wypadki zamieszania i nieprawidłowości w pracy. Kierownik winien na to wszystko zwracać pilną uwagę i osiągnąć i płynność i harmonię w pracy.

Wszelkie błędy jakie kierownik zauważy powinien radykalnie usunąć, aby w przyszłości więcej nie powtarzały się.

Niedbałość i lekceważenie tego powoduje, że błędy te ponawiają się, wpływając szkodliwie na całość pracy.

Kierownik winien wpoić swoim pracownikom przekonanie, że nie ilość lecz jakość jest najważniejszym czynnikiem wytkniętego planu pracy, gdyż podniesienie jakości jest tym zasadniczym planem gospodarczym każdego warsztatu.

Nie kupuj na raty

Nie wydawaj więcej, niż na to pozwala twój budżet!

Stare już przysłowie powiada: „Dług z tobą z jednej miski jada“.

Zdarzają się częste wypadki, że niektórzy z naszych lekkomyślnych współpracowników kupują wszelkiego rodzaju rzeczy, nawiasem mówiąc całkiem niepotrzebne, na kredyt, potym niedotrzymują terminów, no i są narażeni na stałe wizyty wierzycieli i egzekutorów. Przy każdym kupnie pamiętajcie przede wszystkim sprawdzić, czy nabyta rzecz będzie miała dla Was jakąś wartość, czy nie moglibyście się bez niej obejść, a przede wszystkim, czy posiadacie na kupno pieniądze.

Nie kupujcie nic na kredyt.

Strzeżcie się zdzierców, których wśród kupców znajdziecie wielu, nie kupujcie od nich niczego. Nie ufajcie tym, którzy żyją z ludzkich błędów.

Nie dopuszczajcie do tego, aby stać się kozłem ofiarnym wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy i lichwiarzy.

Zarząd Bata-Tenis-Klubu podaje do wiadomości, że zamówienia na sprzęt tenisowy należy kierować na ręce p. Rehbeina.

HUMOR

Mądra odpowiedź.

— Powiedz mi Józku, kiedy osiedlili się u nas pierwsi ludzie?

— Kiedy zabolały ich nogi!

— Taaak, a dlaczego bolały ich nogi?

— Dlatego, że wówczas jeszcze nie znali obuwia Bata!

Humor amerykański.

Pan Macintosh jak burza wpada na posterunek policji i woła: „zaginęła mi żona, oto jej fotografia, bardzo proszę zróbcie wszystko co w waszej mocy, aby ją odnaleść“.

Posterunkowy w spokoju przygląda się zdięciu, poczym spojrzał na zmartwionego małżonka i pyta:

— Dlaczego?

Wydawca: „Związek Zawodowy Pracowników Polskiej Spółki Obuwia Bata

Redaktor: Franciszek Pawela. Drukarnia Polskiej Spółki Obuwia BATA w Chełmku.